

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek, Kościuszki Nr. 1. Telefon Nr. 63.

Zwycięstwo skrzynek polskich w Gdańsku

Trybunał w Hadze za leżą po ską

HAGA, 16. 5. (Telegr. wł.) Dział zapadła opinia Trybunału Sprawiedliwości w sprawie uprawnień poczynionych w Gdańsku. Opinia jest pomyślna dla tezy polskiej.

Nieszcześnie pod Starogardem -- dziełem siły wyższej

Polska nie ponosi żadnej odpowiedzialności i nie płaci odszkodowań

W niektórych organach prasy stołecznej ukazały się notatki, jakoby Rząd nasz oświadczył gotowość udzielenia odszkodowań ofiarom katastrofy starogardzkiej.

W ministerstwie kolei dowiadujemy się, iż Rząd w sprawie tej trzyma się ściśle prawnego punktu widzenia: katastrofę starogardzką obie strony uznały za wypadek, spowodowany przez siłę wyższą (vis maior), za który Rząd polski nie ponosi żadnej odpowiedzialności.

Bezczelne insynuacje niemieckie o katastrofie starogardzkiej

GDANSK, 16. 5. Jak donoszą z Berlina, rząd niemiecki wysuwa w dalszym ciągu pod adresem Polski zarzuty z powodu katastrofy pod Starogardem, twierdząc, iż komisja sądu rozjemczego nie znalazła na miejscu katastrofy 20 sztuk podkładów, co — zdaniem Niemców — nasuwa przypuszczenie, iż usunięto je dla zatarcia śladów, gdyż były one właśnie przyczyną wykoślenia się pociągu.

Londyn dalej b'uzdził! Przerwanie konferencji ambasadorów

Francja musi zasięgać rady pozostałych sprzymierzeńców

PARYŻ 15.5. Posiedzenie konferencji ambasadorów odroczone do przyszłego tygodnia z powodu różnicy zdań między Londynem a Paryżem, rokowania jednak po upływie kilku dni mają być uwięzione porozumieniem.

Zwłoka tłumaczona jest tem, że Francja winna osiągnąć porozumienie nie tylko z Anglią, ale i Belgią i Włochami, jako z państwami, które miałyby wziąć udział w t. zw. pakcie 5-ciu. Poza tem rząd paryski musi informować rządy warszawski i pra-

W przestrzeni powietrznej nad otchłan'ą wód

Na wysokości 400 metrów motor samolotu przestał działać!

KILKA ROZPACZLIWYCH VIRAZY

uratowało lotnika od utonięcia

Zdradziecki „korkociąg” zwałł go jednak na ziemię, grzebiąc pod gruzami smolotu

WARSZAWA, 16.V. Nie przebrzmiały jeszcze echa ostatnich katastrof lotniczych, a już znów mamy do zanotowania nieszczęśliwy wypadek aeroplanowy.

Wczoraj o godz. 7-ej rano na lotnisku na polu Mokotowskim odbywały się, jak zwykle, ćwiczenia pilotów, którzy odbywają tam codziennie próby lotnicze.

Miedzy innymi o godz. 7 m. 45 na samolocie „Balilla” startował sierżant pilot Pyde,

który, w myśl instrukcji, miał przebiec w przestrzeniach kilkanaście minut.

Gdy upłynęło pół godziny od chwili wzlotu, a sierżant Pyde nie wyładował na lotnisku, zapłepokojono się jego losom. Do rąk nie stwierdzono, że Pyde poleciał daleko poza obręb lotniska.

skąd wszelki ślad po nim zaginął.

Na poszukiwanie „Balilli” wysłali piloci - obserwatorzy, którzy wszakże

na ślad Pydy nie natrafili i powrócili na lotnisko.

W międzyczasie Port Lotniczy otrzymał telefonicznie alarmującą wiadomość z fortu Rakowieckiego, że wartownicy w dzieli

spadający w pobliżu aeroplanu.

Natychmiast z portu lotniczego wyjechała w kierunku fortu Rakowieckiego sanitarka wojskowa, której załoga po długich poszukiwaniach ustaliła, że samolot wyładował

na terenie folwarku Okęcie.

Aeroplan został zupełnie zdruzgotany, pilot zaś ciężko ranny.

Pierwszej pomocy pilotowi przed przybyciem sanitarki, udzieliłi okoliczni mieszkańcy, którzy wydobyli rannego z pod gruzów strzaskanego samolotu, do którego kabiny Pyde był silnie przywiązany co

groziło mu uduszeniem się.

Uległ on rozbiciu głowy i złamaniu nogi.

Przybyły lekarz portu lotniczego opatrzył rannego, po czym w stanie ciężkim przewiózł go do szpitala Ujazdowskiego.

Przyczyna katastrofy była następująca. Gdy pilot znalazł się na wysokości 300 — 400 mtr. nad wodą,

w pobliżu fortu Rakowieckiego, motor przestał funkcjonować.

Pilot zmierzał do wylądowania, ale nie chcąc wpaść do wody, zrobił jeszcze w powietrzu kilka t. zw. „wiraży”; w tym właśnie momencie maszyną gwałtownie się przechyliła i „korkociągiem” rantownie zaczęła spadać.

Ranny życie swoje zawdzięcza okoliczności, że aeroplan spadł na skrzydła,

które powstrzymały siłę uderzenia.

PUBLICZNA CHŁOSTA PASKARZY



W jednym ze stanów amerykańskich, sąsiadującym z Pensylwaniją, Delaware, utrzymała się i ma doskonałe skutki oraz tysiącznych zwolenników, publiczna chłosta paskarzy i winnych lichwy żywnościowej.

Wprowadzona w czasach wojny, przyjęła się tam szybko i zakorzeniła tak głęboko, że niedawno podczas głosowania w par-

lamencie Delaware za zniesieniem chłosty nie wypowiedział się żaden z deputowanych.

Obrazek powyższy powinni wyciąć i oprawić w ramki co najtępsi nasi łupieżcy i zdzierycy paskarscy, o ile nie chcą sami figurować w podobnej sytuacji, do której niedługo przy ich rozwoju drażniu i beczelności lichwiarskiej.

50 miliardów złotych winna Europa Ameryce

NOWY JORK 15.5. Jak ostatnio obliczono, Stany Zjednoczone w ciągu ostatniego roku pożyczły różnym państwom europejskim 1 miliard dolarów. O-

gólna suma długów, zaciągniętych przez Europę w Ameryce, wynosi 9 miliardów dolarów — około 50 miliardów złotych.

Dadzą im -- gdy będzie taniej...

Rząd przeciw podwyższeniu płac oficerskich

WARSZAWA, 16.V. Znaną jest powszechnie niedza oficerów, którzy nawet na wyższych stanowiskach nie pobierają tyle, by zapewnić skromny byt sobie i swojej rodzinie.

Poprawy ich bytu domaga się dziś jednym głosem całe społeczeństwo, pragnące bodaj z uszczerbkiem własnym należycie wyposażać obrońców całości Rzeczypospolitej.

Rząd wykazuje jednak niezrozumienie dla tej doniosłej sprawy i jest podwyższeniu poborów oficerskich przeciwny.

Oto gdy wczoraj na senackiej komisji budżetowej podniesiono konieczność podwyższenia

płac oficerów, przedstawiciel rządu oświadczył, że owszem, będzie to uczynione, ale wtedy — gdy spadnie drożyzna i skarb będzie miał więcej pieniędzy.

Oświadczenie to jest zaiste zdumiewające. Na całym świecie istnieją dodatki drożyzniane — u nas ma być inaczej! Podwyższenie poborów oficerskich nastąpić ma dopiero wtedy, gdy stanie!

Tak sjąwa sprawę rząd.

Komisja wojskowa Sejmu natomiast postanowiła najbliższe posiedzenie swe poświęcić sprawie uposażenia oficerów i szeregowych.

Niezanemu Żołnierzowi złożyła hołd delegacja estońska

WARSZAWA, 16.V. Wczoraj bawiąca w Warszawie delegacja parlamentu estońskiego złożyła o godz. 10 rano wieniec na płycie „Żołnierza

Niezanego”. W uroczystości wzięli udział poseł estoński Lepik z całym personelem poselstwa.

Ideowe rabunki i morderstwa za 70,000 rubli

Moskwa zamawia nowe „powstanie” przeciw Polsce

BARANOWICZE 16. 5. W Mińsku Białoruskim odbył się zjazd łowców sowieckich grup dywersyjnych, działających na terytorium Polski, na którym uchwalono: wzmożnić z dniem 1 czerwca b. r. akcje dywersyjną. W tym celu bandy mają być znacznie powiększone i otrzymać lepsze uzbrojenie. Na cel

ten miński G. P. U. wyasygnował, w myśl polecenia otrzymanego z Moskwy, kwotę 70.000 rubli złotych.

Na tymże zjeździe obrano nowego kierownika akcji dywersyjnej na Wileńszczyźnie i Polesiu w osobie Arona Derewnickiego, pochodzącego z Lidy.

Na zjazdach w Mińsku i Charkowie bolszewicy parcelują... Polskę

Wojownicze nastroje sowieckich zbirów

GDANSK 15.5 — Tel. wł. — Droga na Rygę donoszą z Petersburga:

W Mińsku Litewskim odbył się zjazd białoruskich rad sowieckich, a w Charkowie rad ukraińskich.

Na obydwu zjazdach panował wojowniczy nastrój antypolski i przemawiali komunisty polscy.

W Mińsku odbyła się wielka demonstracja antypolska. Tuchaczewskiemu, wodzowi przegranej kampanii bolszewickiej z r. 1920 urządzono burzliwą owację.

Rozmaici mówcy wyrażali na dzieje, iż Tuchaczewski poprowadzi niebawem znowu armię czerwona przeciw Polsce celem „wyzwolenia Białorusi z chodniej z jarzma polskiego”.

Zjazd bolszewickich rad ukraińskich w Charkowie uchwalił rezolucję, w której daje wyraz przekonaniu, że „panowanie jaśnie wielmożnych panów polskich w

Galicii wschodniej, na Wołyniu i w Chełmszczyźnie ryciel się skończy”.

Postowie strzelają kałamarzami w premiera

Skandal w parlamencie rumuńskim

BUKARESZT 16. 5. Prezes ministrów Bratianu przedłożył wczoraj parlamentowi dekret w sprawie przedłużenia sesji do dn. 15 czerwca.

Podczas odczytywania tego dekretu postowie opozycyjni

wszczeli hałas, demonstrując przeciw premierowi. W końcu posypali się w stronę trybuny teczki i kałamarze, wobec czego Bratianu szybko opuścił salę posiedzeń.

GIEŁDA

WARSZAWA, 16.V. NOTOWANIA PRZEDGIEŁDOWE Banknoty Dol. St. Zjedn. (za 1) 5.17%.

Metal Rubel złoty 2.68, Dolar złoty 5.20, Funt ang. złoty 1.25, Dolar srebrny 4.00, Rubel srebrny 1.91, Srebrny bilon rosyjski 0.90.

Dewizy Belgia (za 100) 26.28, Holandia (za 100) 209.00, Londyn (za 1) 25.22%, Paryż (za 100) 27.05, Praga (za 100) 15.43, Szwajcaria (za 100) 100.58, Wiedeń (za 100) 139.15, Włochy (za 100) 21.25.

ZURYCH. 16.5. Zamknięcie: Paryż 26.87, Londyn 25.08, Nowy Jork 5.167, Belgia 26.10, Włochy 21.06, Hiszpania 74.80, Holandia 207.70, Berlin 1.23, Wiedeń 72.80, Sztokholm 138.20, Oslo 86.60, Kopenhaga 97.00, Szwajcaria 3.775, Praga 15.30, Warszawa 99.45, Budapeszt 0.726, Białogrod 8.35, Ateny 9.40, Turcja 2.80, Bukareszt 2.425, Helsingfors 13.00, Buenos Aires 205.90, Tendencja: spokoj

NOTOWANIA POLUDNIOWE Papiery lokacyjne 5 proc. poź. konw. 49.00, 8 proc. Poź. Złota 70.00, 10 proc. poź. kol. 90.00, 6 proc. Poź. dolar. 59.00, 8 proc. L. Z. Ziemięskie dol. 4.50, 4 i pół proc. L. Z. Ziemięskie rb. przedw. 22.50, 6 proc. obligacje m. Warszawy —, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 15.70, 5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. przedw. 18.90,

Akcje B. Dyskontowy 6.45, B. Handlowy 5.55, B. dla Han. i Przem. 1.00, B. Przemysł. we Lwowie 0.28, B. Zachodni 1.55, B. Zjedn. Ziemięski 2.50, B. Zw. Sp. ar. 8.45, Kijewski 1.14, Elektryczność 1.60, Sita i Światło 0.28, Częstociele 1.60, „Czerwony” 0.90, „Czerwony” 0.90, „Czerwony” 0.90, Węgelnia 1.92, Nobel 1.85, Cegielnia 0.40, „Witner” 3.10, Lilipol 0.65, Modrzewie 1.35, Norblin 0.85, Ostrowieckie 4.90, Parowozowy 0.62, Rolin 0.49, Rudzki 1.23, Starachowice 2.34, Zieleniewski 10.35,

LOT OKRĘŻNY PILOTOW POLSKICH na linii Warszawa -- Kraków -- Poznań -- Toruń -- Warszawa

Putk. Borejsza zabłąkał się w przestworzu i OPADŁ NA TERYTORJUM NIEMIECKIM

WARSZAWA, 16.V. Departament lotnictwa M. S. Wojsk. zorganizował lot okrężny pilotów wojskowych na linii powietrznej Warszawa — Kraków — Poznań — Toruń — Warszawa.

Dnia 14 bm. dzielni piloci nasi pod komendą szefa departamentu lotniczego gen. Zagórskiego —

wylecieli w 6 aparatów z Warszawy do Krakowa.

W Krakowie przylądali do lotników warszawskich i aparaty z tamtejszej wojskowej stacji lotniczej.

W 10 samolotów ruszone z Krakowa w drogę do Poznania, gdzie liczba biorących udział w locie okrężnym aeroplanów zwiększyła się znów o 4 aparaty.

Z Poznania wyruszone do To-

runia

W 14 aeroplanów. W Toruniu, który stanowił ostatni przed Warszawą etap lotu okrężnego — zauważono brak aeroplanu,

którym jechał putk. Borejsza, za stępca szefa departamentu lotnictwa.

Piloci, nie czekając na przybycie aeroplanu putk. Borejszy — opuścili w myśl uprzednio ułożonej marszruty Toruń i udali się w drogę do Warszawy.

Na lotnisko mokotowskie w Warszawie przybył pierwszy aeroplan, prowadzony przez gen. Zagórskiego.

Przez cały dzień wczorajsz. 15 b. mies., oczekiwano w Warszawie z godziny na godzinę przybycia aeroplanu putk. Borejszy.

Putkownik Borejsza nie nadle-

ciał, natomiast nadeszła wczoraj do departamentu lotnictwa M. S. Wojsk. wiadomość o wypadku,

jaki mu się zdarzył. Oto wyleciałszy z Poznania, dostał się putk. Borejsza w mgły

i straciwszy w trudnych warunkach atmosferycznych kierunek, przeleciał nieświadomie granicę niemiecką.

Putk. Borejsza wylądował dopiero pod Królewcem, w Prusiech Wschodnich.

Władze niemieckie aparat zatrzymały, a putk. Borejsza otrzymał pozwolenie na

powrót koleja do Warszawy.

Aeroplan wydadzą władze niemieckie rządowi polskiemu w drodze interwencji dyplomatycznej.

Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie Polityka Banku Polskiego

W pierwszej dekadzie maja kupcy, przemysłowcy i finansjści zakupili w Banku Polskim walut obcych za 16 milionów złotych. W sumie tej oczywiście mieści się znaczna kwota, która wyjeżdża za granicę „dla przyjemności”.

Zmniejszenie zapasu walut obcych, stanowiących podstawę na szczyt waluty, musiało wywołać ze strony Banku Polskiego odpowiednią reakcję, aby nie zmniejszyć stopnia pokrycia złotego.

W tym celu Bank Polski zmniejszy obieg banknotów o 18,9 milionów złotych — przez odpowiednią redukcję pożyczek, kredytów, dyskonta i redyskonta... Imeni słowy: wykupujecie dolarów na wyjazd za granicę — nie potrzebujecie widocznie kredytów w złotych! Kwita zatem z byka za indyka!...

Brawo Bank Polski!

Kłeska dyplomacji niemieckiej nad Bałtykiem Osamotnienie Polski — nie udało się

WARSZAWA, 16.V. „Express Poranny” dowiaduje się, że projektowana w Rydze konferencja państw bałtyckich: Łotwy, Estonii i Litwy — nie dojdzie do skutku.

Konferencja ta przygotowywała dyplomację niemiecką, aby stworzyć nad Bałtykiem grupę państw antypolskich.

Propaganda niemiecka obwieściła niedawno światu, że w związku z tą konferencją założy się na osamotnienie Polski nad Bałtykiem, co nabrało specjalnego posmaku wobec bliźkiej czerwcowej sesji Rady Ligi Narodów.

Zamysły niemieckie spełzły jednakże na niczym.

Trybunał haski wyda dziś opinię w sprawie poczty polskiej w Gdańsku

Dziś ogłosić ma Międzynarodowy trybunał sprawiedliwości w Hadze opinię swą w sprawie poczty polskiej w Gdańsku.

Opinia Trybunału będzie na-

tychmiast zakomunikowana Radzie Ligi Narodów, która na sesji czerwcowej rozstrzygnie ostatecznie sprawę pocztową.

Panu ministrowi Ratajskiemu do notatnika na dziś, jutro i pojutrze

W środkowej Małopolsce szerzy się bezkarnie bandytyzm. Na niewielkiej przestrzeni powiatów jasielskiego i przeworskiego grasują aż trzy bandy:

Jedna banda — Mitkowskiego, który zamordował policjanta w Kruchelu, oraz włóczęgów Seremaków z Pantalowicz;

druga banda — braci Muszów, która obrabowała kupców Schiffmanów i zamordowała leśniczego Mostowicza;

trzecia wreszcie pod wodzą słynnego bandyty — Panicza, grasująca pod Przeworskiem.

Każdy dzień prawie przynosi strwożonej ludności nową wiadomość o świeżo dokonanej rabunkowej wyprawie. Wszelkie wysiłki starostwa i miejscowych posterunków policji państwowej są obecnie już za słabe do opanowania tej zafary bandytyzmu. Ludność oczekuje z upragnieniem energ-

Wczoraj w Nowym Jorku odbył się ślub najbogatszej panny amerykańskiej, Alby Rockefellerówny z przyjacielem zlat dzieciennych Miltonem. Na żądanie panny młodej z formuły przysięgi ślubnej skreślono wyrazy: „i ślubuję ci posłuszeństwo małżeńskie”.

W uroczystości wzięło udział 1200 osób z najstarszym Rockefellerem — królem nafty na czele.

Nad przygotowaniem potrawy pracowało 100 najwybitniejszych amerykańskich kucharzy, 300 służby usługiwało gościom weselnym.

Na południe zabito 35 wołów, sprowadzono 1600 sztuk drobiu i 750 kg. najradszych gatunków ryb.

Zakąski, desery, napoje rzęziwkie zwiózło do rezydencji Rockefellerowskiej kilkadziesiąt samochodów i samolotów.

Do regulowania ruchu kołowego przyjeżdżających gości zmobilizowano specjalny oddział najwytrawniejszych funkcjonariuszy policji nowojorskiej.

W czasie przyjęcia odbył się wspaniały koncert z udziałem najwybitniejszych sił Metropolitan House, które otrzymały b-

Rockefellerem — królem nafty na czele.

Nad przygotowaniem potrawy pracowało 100 najwybitniejszych amerykańskich kucharzy, 300 służby usługiwało gościom weselnym.

Na południe zabito 35 wołów, sprowadzono 1600 sztuk drobiu i 750 kg. najradszych gatunków ryb.

Zakąski, desery, napoje rzęziwkie zwiózło do rezydencji Rockefellerowskiej kilkadziesiąt samochodów i samolotów.

Baczność! „Europa” się chwali...

Jedno z warszawskich towarzystw ubezpieczeniowych zwane „Europa” rozosiła do pism prowincjonalnych komunikat, iż posiada kapitał zakładowy w sumie 250.000 zł. i poważną reasekurację zagranicą. Z powodu tych komunikatów zamieszczonych w prasie poznańskiej i kaskielkiej z miarodajnego źródła wyjaśnia, iż... kapitał zakładowy spółki wykazany w bilansie w złotych wynosi 10 tysięcy złotych, podwyższenie zaś tego kapitału nie zostało jeszcze przeprowadzone. Również niezgodne z prawdą są dane, dotyczące reasekurantów, wymienianych w doniesieniach prasowych.

Mała rzecz, a wstyd „Europe”!

Wczoraj w Nowym Jorku odbył się ślub najbogatszej panny amerykańskiej, Alby Rockefellerówny z przyjacielem zlat dzieciennych Miltonem. Na żądanie panny młodej z formuły przysięgi ślubnej skreślono wyrazy: „i ślubuję ci posłuszeństwo małżeńskie”.

W uroczystości wzięło udział 1200 osób z najstarszym Rockefellerem — królem nafty na czele.

Nad przygotowaniem potrawy pracowało 100 najwybitniejszych amerykańskich kucharzy, 300 służby usługiwało gościom weselnym.

Im mniej posłów tem lepiej dla budżetu

Rozmowa z dygnitarzem parlamentarnym

Parlamentarzysta na bardzo wybitnym stanowisku, tak oto mówi onegdaj:

— Niezależnie od tego, że w pismach na małe zainteresowanie rozprawa budżetowa i nielichelność słuchaczy w czasie obrad. Nie mogę narzekać o nadmiernej słuszności formalnej. Ale proszę zważyć:

— Właśnie, że ta sielanka nie będzie wieczna...

— Otóż to właśnie. Po budżecie przyjdą jeszcze przed feriami rzeczy podniecające. Organizacja gmina, może naczelną władzę wojskową i t. p.

— Wtedy...

— Wtedy... namiętności się spletrza.

— Rozprawa budżetowa jest rozmową stronnictw z Rządem. Rozmowa prowadzona w sensie obrachunku sumienia, mogłaby w pewnych okolicznościach doprowadzić do niespodzianek. Zgodzi się Pan ze mną, że niespodzianki podobne są, z punktu widzenia państwowego, niepożądane. Czy nie lepiej, jeżeli rozprawa weździe na tor spokojny, aż do tego stonnia, że na sali bywa 20 — 30 słuchaczy.

— A teraz?

— Rozprawa budżetowa jest rozmową stronnictw z Rządem. Rozmowa prowadzona w sensie obrachunku sumienia, mogłaby w pewnych okolicznościach doprowadzić do niespodzianek. Zgodzi się Pan ze mną, że niespodzianki podobne są, z punktu widzenia państwowego, niepożądane. Czy nie lepiej, jeżeli rozprawa weździe na tor spokojny, aż do tego stonnia, że na sali bywa 20 — 30 słuchaczy.

Na komunistycznym wulkanie w Bułgarii

SOFIA 15.5. — Tel. wł. — W miejscowości Wuaa aresztowano 63 komunistów, którzy planowali nowy zamach. Przy aresztowanych znaleziono broń i bomby.

Policzas przeprowadzania a-

resztowanych do więzienia tłum napadł na konwoj. Nastąpiła wymiana strzałów, przyczem zabito 3 konwojentów i 3 komunistów. Ucieczkę więźniom udaremniono.

Nieślubne dzieci nieślubne żony otrzymają zasiłki wojskowe

WARSZAWA, 16.V. Ministerium spraw wewnętrznych wniosło do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o zasiłkach wojskowych dla rodzin rezerwistów.

Według projektu prawo do pobierania zasiłków ma rodzina w razie powołania jej żywiciela do wojska.

na ćwiczenia nadzwyczajne lub w razie mobilizacji. Prawo do zasiłków mają również rodziny ochotników.

Rodziny wojskowych zawodowych otrzymują zaopatrzenie według specjalnej ustawy.

Rodziny wojskowych, pełniących normalną służbę, lub powołanych do wojska, otrzymają prawo do pobierania zasiłków w razie powołania jej żywiciela do wojska.

any na zwyczajne ćwiczenia. Prawo do zasiłku nie przysługują. Dotychczas obowiązywało pod tym względem rozporządzenie Rady obrony państwa, które przyznawało prawo do zapłaty rodzinom wszystkich wojskowych, ale ujmowało węższe koło uprawnionych do zasiłków.

Projekt obecny uprawnia do ich: żonę (również separowaną), dzieci ślubne, nieślubne i adoptowane, asierbów, ślubnych rodziców, nieślubną matkę, ślubne rodzeństwo, a nawet dziadka i babkę.

Potrzeby budowlane armii polskiej wynoszą olbrzymią sumę 1 milarda 400 milionów złotych

WARSZAWA, 16.V. Przedstawiciel armii oświadczył na komisji budżetowej senackiej, że wojsko musi w niedługim czasie wybudować na zaspokojenie swych potrzeb 76

milionów metrów kubicznych budynków kosztem 1 milarda 400 milionów złotych.

W budżecie obecnym przewidywane jest na ten cel tylko 80 milionów, a więc zaledwie 5,7 proc.

Nad Boforem plę będa poślki spirytus Polski przemysł gorzelniczy dostawca spirytusu dla Turcji

WARSZAWA, 16.V. „Express Poranny” dowiaduje się, że polskie organizacje gorzelnicze zawarły z przedstawicielami rządu tureckiego umowę, na mocy której dostarczą Turcji w ciągu roku bieżącego 1.200.000 litrów spirytusu.

Dostawa rozpocznie się w po-

bwie czerwca. Transakcja ta jest echem polskiej wystawy przemysłowej w Konstantynopolu.

Turcja nie posiada dotychczas monopoli spirytusowego, to też raz przemysł gorzelniczy ma poważne widoki znacznego eksportu spirytusowego do Turcji.

Monarsze gody weselne córki króla naftowego

Wśród tańca zawrotnych milionów

Rockefellerem — królem nafty na czele.

Nad przygotowaniem potrawy pracowało 100 najwybitniejszych amerykańskich kucharzy, 300 służby usługiwało gościom weselnym.

Na południe zabito 35 wołów, sprowadzono 1600 sztuk drobiu i 750 kg. najradszych gatunków ryb.

Zakąski, desery, napoje rzęziwkie zwiózło do rezydencji Rockefellerowskiej kilkadziesiąt samochodów i samolotów.

Jońskie honoraria, sięgające kilkuset tysięcy dolarów.

Dekoracja kwiatowa przelotczyła i tak przepiękną rezydencję miliardera w zacisznej oazie najradszych okazów flory podzwrotnikowej, sprowadzonej na dzień przed weselem samolotami. Nad przyozdobieniem pałacu pracowało przez tydzień kilkuset robotników, pod kierunkiem 7 najwybitniejszych artystów dekoratorów.

Z życzeniami nadeszło w ciągu pierwszych sześciu godzin 13 tysięcy depesz iskrowych, odbieranych przez kilkanaście stacyj, specjalnie zorganizowanych w pałacu.

Panna młoda wystąpiła w szatach, sprowadzonych z Paryża i Londynu, o których przepychu opowiadają cuda, obliczając ich wartość wraz z kosztownościami na miliony dolarów.

Jońskie honoraria, sięgające kilkuset tysięcy dolarów.

Dekoracja kwiatowa przelotczyła i tak przepiękną rezydencję miliardera w zacisznej oazie najradszych okazów flory podzwrotnikowej, sprowadzonej na dzień przed weselem samolotami. Nad przyozdobieniem pałacu pracowało przez tydzień kilkuset robotników, pod kierunkiem 7 najwybitniejszych artystów dekoratorów.

Z życzeniami nadeszło w ciągu pierwszych sześciu godzin 13 tysięcy depesz iskrowych, odbieranych przez kilkanaście stacyj, specjalnie zorganizowanych w pałacu.

Baranek moskiewski pobekuje światu: Sowiety chciałyby także pokoju ale takiego, jakiego nikt nie chce

MOSKWA, 15. 5. Następcą Lenina na stanowisko głowy państwa sowieckiego, Rykow, przemawiając na kongresie w Moskwie, oświadczył, że wojna nie leży bezpośrednio w interesie Rosji sowieckiej, o ile jednak sąsiedzi będą się w dalszym ciągu zbroili, wówczas i Rosja zmuszona będzie zbroić się forsownie.

Po przemówieniu Rykowa zabral głos komisarz ludowy spraw zagranicznych Cziczerin, który wskazywał na tendencje pokojowe Rosji i wyjaśnił, że je-

żeli Rosja sowiecka nie przystąpiła do konferencji w sprawie ograniczenia handlu bronią, to jedynie dlatego, iż odbywa się ona pod egidą Ligi Narodów, której sowiety nie mogą uznać za instytucję bezpartyjną.

W końcu Cziczerin zaznaczył, że przyszła wojna przeciw sowieckiej Rosji nie może się odbyć bez udziału Polski, „choć Rosja sowiecka robi Polsce wszelkie możliwe ustępstwa, aby żyć z nią w zgodzie” (!!!??).

Jugosławie czekał los Bułgarii Parlament miał wylecieć w powietrze

BIAŁOGROD 15. 5. Policja tujejsza wykryła tajną macedońską organizację rewolucyjną, na której — le stało 25 osób. Organizacja ta posiadała centralę w Wiedniu, działalność jej natomiast obejmowała cały półwysep Bałkański.

Jak stwierdzono, spiskowcy zamierzali zamordować premiera jugosłowiańskiego Pasicza i ministra spraw zagranicznych Nincicza, a także b. generała rosyjskiego Wrangla. Ponadto projektowano wysadzić w powie-

trze gmach parlamentu białogrodzkiego i gmach b. ambasady rosyjskiej, w którym obecnie mieści się przytułek dla emigrantów rosyjskich, przeważnie b. oficerów armii antybolszewickiej Wrangla.

W gmachu b. ambasady podłożono już maszynę piekącą i tylko wcześniej jej odkrycie zapobiegło katastrofie.

W związku z wykryciem tego spisku dokonano w Białogrodzie masowych rewizyj i aresztowań.

Budżet ostatecznie uchwalony Sejm zwiększył deficyt państwa o 50 milionów

WARSZAWA, 16.V. Po 17 posiedzeniach plenarnych uchwalili wczoraj Sejm budżet państwa na rok 1926 — w trzecim czytaniu.

Zmiany poczynione przez Sejm w preliminarzu budżetowym rządu — powiększają deficyt skarbu państwa o blisko 50 milionów złotych.

Dla równowagi budżetowej państwa — to zwiększenie deficytu stać się może niebezpiecznym.

Jednomyślnością narodu w stosunku do jego siły zbrojnej i jego gotowości do odparcia najeźdźcy.

Marszałek Rataj z radością stwierdził, że Sejm uchwalili obojętnie budżet o 2 miesiące wcześniej niż w roku zeszłym i wyraził żal, że przy trzecim czytaniu budżetu nie był obecny premier.

Na dzisiejsze posiedzenie Sejmu zgłoszono horendalną liczbę 50 interpelacyj.

Dłatego też obowiązkiem Senatu, który obecnie rozpocznie obrady nad budżetem — jest krzywdę, wyrządzaną przez Sejm równowadze skarbowej naprawić i zmiany poczynione przez Sejm usunąć.

Od głosowania nad budżetem wstrzymał się klub P.P.S.

Imieniem Wyzwolenia pos. Miedziński oświadczył, iż jakkolwiek klub mówcy nie ma zaufania do ministra spraw wojskowych to jednak przeciw kredytowi na wojsko głosować nie będzie, by zmanifestować

W sejmowej komisji ochrony pracy omawiano wczoraj sprawę ubezpieczenia pracowników umysłowych od bezrobocia.

Referent komisji zażądał, aby ubezpieczeniu obowiązkowemu podlegał każdy zarabiający do 50 zł. dziennie, aby jednak nikt nie otrzymywał zasiłku wyższego od tych, którzy zarabiają 10 zł. dziennie.

Płacić za 50 --- dostać za 10

WARSZAWA, 16.V. W sejmowej komisji ochrony pracy omawiano wczoraj sprawę ubezpieczenia pracowników umysłowych od bezrobocia.

Referent komisji zażądał, aby ubezpieczeniu obowiązkowemu podlegał każdy zarabiający do 50 zł. dziennie, aby jednak nikt nie otrzymywał zasiłku wyższego od tych, którzy zarabiają 10 zł. dziennie.

Koniec strajku w Myszkowskiej pielni

Strajk w fabryce papieru w Myszkowie został wczoraj zakończony. Podjęcie pracy poprzedziły pertraktacje, przeprowadzone przy udziale inspektora pracy i zakończone podpisaniem umowy z robotnikami.

Podpisanie umowy nastąpiło o

godz. 1 w nocy. Robotnicy otrzymali nieznaczne podwyżki premij i wczoraj — 15 b. m. — rano wrócili do pracy.

Wobec uruchomienia Myszkowskiej pielni groziła braku papieru rotacyjnego dla gazet, zofa usunięta.

Znowu 1500 ludzi znalazło pracę

Większej liczbie bezrobotnych dały zatrudnienie następujące miejscowości: Łódź — 500 ro-

botnikom przy robotach kanalizacyjnych, Lublin — 300 robotnikom przy robotach publicznych i tartakach, Brześć — 250 robotnikom w tartakach, Białystok — 190 robotnikom w przemyśle włókiennym. Na Śląsku znalazło pracę 190 bezrobotnych.

Zboże musi stanieć tego roku

Referat p. Szturm de Sztrema w Klubie Spółeczno-Politycznym

W klubie Społeczno-Politycznym wygłosił wczoraj odczyt p. Edward Szturm de Sztrema na temat „Kryzys aprowizacyjny zbożowy w 1924 roku i jego gospodarcze konsekwencje”.

260 kursów wakacyjnych da 8.000 nauczycieli

Tego roku, jak i lat poprzednich, ministerstwo oświaty organizuje na całym terenie Rzeczypospolitej kursy wakacyjne dla nauczycielstwa szkół powszechnych. Ogłoszono już wykaz miejscowości, w których kursy się odbędą. Ogółem jest kursów 200, obejmujących różne grupy przedmiotów, na każdy uczęszczać może do 40 osób.

Prelegent scharakteryzował wahania w produkcji zboża, jego ekspansję i cenach na rynkach światowych od czasu wojny w różnych krajach i częściach świata. Po urodzaju 1922/23 roku, rok następny zaznaczył się poważnym spadkiem produkcji zbożowej w Europie, Ameryce i koloniach zamorskich.

Tak więc ośm tysięcy nauczycieli uzupełni znowu w tym roku swe wykształcenie zawodowe. Zgłoszenia na kursy trwają do 15 maja, względnie do 1-go czerwca, dla zdających się z poza powiatu, w którym kurs się ma odbywać.

Polska, nie uciekając się do ograniczeń spożycia, przywiezie z zagranicy około 300.000 ton zboża. W bilansie handlowym stanowi to wprawdzie dość znaczną pozycję na niekorzyść Polski, bo około 120 milionów złotych, lecz w porównaniu z innymi artykułami importu blagiego znaczenia, nie jest obciążeniem przesadnym.

KRZYKLIWY arogant udający przyjaciela zamiłki na stałe Epitafium dla Journal de Pologne

Konjunktury urodzaju zbożowego na rok 1925 są w całej Europie dobre. W Polsce również. Należy się więc liczyć ze spadkiem ceny zboża. Nie będzie on zbyt znaczny, bo Ameryka nie dopisze tego roku i nie wytworzy konkurencji.

Cicho, bez płaczków i żalów otoczenia zmarł w Warszawie t. zw. „jedyny niezależny dziennik francuski” t. j. „Journal de Pologne”. Świadomi sprawy zapewnią, że pozostawia 60.000 złotych długu i że jakiejś niewyraźnej sprawy wywołał nawet potrzebę interwencji prokuratora.

Porównując produkcję wielkiej i małej własności ziemskiej w Polsce, prelegent przychodził do przekonania, iż postępy reformy rolnej oraz samorządnej parcelacji skazują Polskę jeszcze przez szereg lat na doświadczenia z zagranicą.

Wywody swe poparł p. Szturm de Sztrem licznymi statystykami według własnych obliczeń.

Nieboszczykowi należało się jeszcze krótki nekrolog. Organizatorem i redaktorem tego pisma był niejaki p. Delagneau, który swego czasu musiał — delikatnie mówiąc — opuścić Paryż. Rehabilitował się wstąpieniem do wojska, po czym przyjechał do Warszawy, by tu założyć dziennik francuski.

Delegacja posłów sejmowych zbada prochnię w Zagożdżoniu

Na wniosek pos. Malinowskiego, który interpelował rząd w sprawie trzęsienia w ciągu ostatnich miesięcy w Zagożdżoniu — komisja wojskowa Sejmu uchwaliła wysłać tam specjalną delegację — dla zbadania urządzeń tamtejszej fabryki.

Delagneau, pomimo swej przeszłości, był wobec Polaków i prasy polskiej arogantem: wracał się do naszych: w politycznych, dawał nauki redaktorom polskim, narażając szereg nieaktów.

Coś tam znowu zbroił i — usunęto go ostatecznie. Stworzone przez niego pismo, prowadzone nieudolnie, nie mające żadnego programu, pisane fatalną francuszczyzną, nie było potrzebne ani Francuzom, ani Polakom.

Zrozumiano to dość późno, ale — wreszcie zrozumiano.

KATECHIZM RESTAURATORA AMERYKAŃSKIEGO

Stały klient — podstawą przedsiębiorstwa

Co powinni wiedzieć nasi restauratorzy

I czego mogą nauczyć się od kolegów z za morza

Wedle statystycznych danych z r. 1920, posiadał Nowy Jork 9120 restauracji najróżniejszego typu. W ciągu ostatnich pięciu lat liczba mieszkańców zwiększyła się o 8%, natomiast restauracji i jadłodajni przybyło 50%.

Różnicy nowojorskie

odwyszczają się od gotowania w domu

I wolą słuować się w publicznych lokalach.

Na fakt ten zwrócić uwagę prze wodniczący zgromadzenia nowojorskich restauratorów i kwestji tej poświęcił w New - York - Herald nie zajmujący artykuł, z którego treścią winni się zapoznać przedewszystkiem

Warszawscy restauratorzy. albowiem ci pod względem umiejętności prowadzenia interesów stoją na poziomie zamierzających wieków i zę wszystkich fachowców w Polsce najmniej przystosowani są do współczesności.

Mr. E. Clark pisze:

Podstawą dobrego przedsiębiorstwa kulinarnego jest

stały, solidny klient.

Na gości, którzy jedzą nadmiernie i zaplajają się, liczyć nie można, albowiem ani kieszek, ani zdrowie takiego człowieka nie może wytrzymać długo nadużywania.

Interes gastronomiczny przystosowany więc być musi do stałego klienta.

Dla milionerów nie warto prowadzić restauracji, albowiem

nie ich nie zadowolą,

a powtórę mają swych własnych kucharzy i rzadko kiedy zjawiają się w restauracjach.

Człowiek, który raz zjadł obiad w mądrej prowadzonej jadłodajni, powinien po powrocie do domu powiedzieć swej żonie:

— Jadłem dzisiaj obiad znacznie lepszy, niż w domu i kosztował mnie nie wiele więcej niż jedzenie sporządzone przez ciebie. Uważa ona, że obiad „z domu” jest lepszy, czy prawdę mówiąc — a po pierwszej próbie odezwie się:

— Mężusiu, przyszedł do prze

konania, iż nie warto gotować w domu: tych kilkanaście centów nadwyżki nie opłaca mego trudu. W ten sposób przemysł restauracyjny zyskuje dobrych i stałych klientów.

Biada jednak, gdy gość

otrąże się jedzeniem.

Taki wypadek rozchodzi się błyskawicznie wśród publiczności.

KARTKI

RAPTUS PUELLAE

Według dawnego prawodawstwa naszego za zniewolenie płaciło się gardłem. To pozorne okrucieństwo prawa jest dla nas raczej chlubnym świadectwem wysokiego poczucia moralnego, a zarazem nie mniej wysoko wyrobionej etyki. Prawodawcy z przed wieków mieli jednak dostatecznie wysubtelnione duże, by odczuć całą olęde hańbiącego czynu.

Takie, czy inne konsekwencje grają w tym wypadku mniejszą rolę, niż sam charakter przestępstwa. Jest to najwięcej oburzający gwałt, jaki można zadać człowiekowi, jest to najostateczniejsze spo niewieranie istoty ludzkiej, straszniejsze pohańbienie duszy, niż ciała.

Kodeks obecny jest wiele łagodniejszy, bowiem najwyższy wymiar kary za przestępstwo podobne, przewidziany w art. 522-im, wynosi dziesięć lat ciężkiego więzienia, gdyby więc niejaki Ignacy Sarniak, kolejarz z Tuszczu, żył przed paruset laty, byłby był ścięty na rynku przez „mistrza” katowskiego, ponieważ zaś żyje, niestety, teraz, przeto za haniebny czyn swój zapłaci tylko sześciolatniemi ciężkim więzieniem.

W piękny, pogodny rańek letni troje dziewcząt z Tuszczu, między niemi 14-letnia Janina E., wybrało się do lasu na jagody. Kiedy po

skończonem już jagodobranu powracały do domu, spotkały w drodze jakiegoś mężczyznę w uniformie kolejarza.

Nieznajomy wszczął rozmowę z dziewczętami, chcąc rzekomo nabyć od nich jagody. Wreszcie zaproponował Janinie E., by ta poszła wraz z nim do jego żony, która chwilowo potrzebuje pomocy przy gospodarstwie. Łatwower na dziewczynka zgodziła się, zęc ona nadzieja zarobku, i pożegnawszy przyjaciółki, poszła wraz z nieznajomym.

Po kilku godzinach powróciła do domu spłakana, zasromana. Na wszelkie pytania rodziców odpowiadała płaczem. Ci, domyślając się strasznej prawdy, wezwali lekarza, d-ra Czaplickiego, który skonstatował, że Janina E. uległa zniewoleniu.

Zawiadomiona o tem policja, idąc za wskazówkami poszkodowanej, odnalazła wkrótce zbrodniarza Ignacego Sarniaka, który w tych dniach stanął przed sądem okręgowym.

Oskarżony do winy się nie przyznał, twierdząc, że w dniu krytycznym był pijany i nie pamięta, co robił. Rzecz prosta, iż naivne to tłumaczenie w niczem nie wpłynęło na wyrok sądu, który skazał Sarniaka na 6 lat ciężkiego więzienia.

C-wicz.

ZDRADZONY MAŻ na schadzce

zarzyna żonę i uwodziciela
Potworne harakiri we Francji

W miasteczku francuskim Chatillon rozegrał się w tych dniach straszliwy dramat małżeński, którego ofiarą padło dwoje ludzi.

Tamtejszy budowniczy, Fryderyk Manson żył

w niezamąconem szczęściu małżeńskim

z żoną swą Rozalją. Mieli nawet dwoje dzieci, pięcioletniego chłopczyka i trzyletnią dziewczynkę.

Od pewnego jednak czasu okazywała młoda i urodziwa kobieta

pewien niepokój

Zaniedbywała się w swych gospodarskich i macierzyńskich obowiązkach, natomiast coraz chętniej odwiedzała magazyny z konfekcją, krawcowe i poczęła się stroić, oraz używać

upiększających kosmetyków.

Zmianie tę zauważył mąż i przyszedł do przekonania, iż powodem tej zmiany jest 29-letni

Rene Montereau,

o sześć lat młodszy

od jego żony, inżynier i chemik.

Odkrycie takie napędiło go

grosz. Nie wyjawiając swych

sposobów, poczał śledzić swą

żonę — i wypatrzył jak pewne-

Odkrycie rośliny

200 razy słodszej niż cukier

Wyprawa przyrodników amerykańskich w dzikie okolice Paragwaju odkryła nieznaną dotąd roślinę, której miąższ jest 200 razy słodszy od trzciny cukrowej i posiada miły zapach ananasa.

Roślinę tę rosnącą w wielkiej ilości w lasach paragwajskich, nazywa się Stevia Rebaudiana.

Od niepamiętnych czasów używali jej krajowcy do potraw w formie zmielonego proszku z suszonych liści i łodyg.

Nowo odkryta roślina zainteresowała się plantatorzy amerykańscy w nadziei wielkich zysków, albowiem Stevia Rebaudiana nie wymaga wielkiej kosztownej uprawy i udaje się na każdej ziemi.

go majowego popołudnia udała się na

schadzkę z ukochanym.

Pośpieszył za nią i ujrzał niewierną w najczulszym sam na sam z kochankiem.

Opanowany furją, rzucił się na uwodziciela,

obezwładnił go kilkoma uderzeniami pięści, poczem

rozplątał mu nożem brzuch

Niewierna żona na widok tej zbrodni

straciła przytomność,

zdradzony zaś mąż poderżnął i jej gardło tak, iż natychmiast zmarła.

KSIĘŻNICZKA HISZPAŃSKA

walczy z bykami
jako torero

Królowa oklaskuje
triumf

swej kuzynki na arenie

Wedle doniesień dzienników hiszpańskich na arenie w Sewilli

wystąpiła w roli toreadora

bliska kuzynka hiszpańskiej rodziny królewskiej, księżniczka Santony.

Występowi jej przyglądała się królowa hiszpańska.

Wysoko urodzona zapalczyka nie walczyła jednak

z dzikimi andaluzyjskimi bykami

gdyż walka taka mogłaby się zakończyć fatalnie.

Zamiast dzikich byków wystąpiły

młode byczki

Księżniczka Santona odniosła więc zupełne zwycięstwo.

Złośliwość ludzka twierdzi, że te młodociane okazy byczego

rodu specjalnie tresowano w łagodno

ści

i grzeczności, aby broń Boże nie zrobili krzywdy osobie.

Miljonowy klub kontrabandzistów

TOWARZYSTWO AKCYJNE
DLA SZUGLU

Londyńskie pisma zajmują się sensacyjnym bankructwem Sir Brodericka Hartwella, znanego w Anglii oraz w Stanach Zjednoczonych pod nazwą „barona wódcezanego”.

Sir Broderick Hartwell zajmował się finansowaniem i organizacją szmuglu alkoholowego do Ameryki. W tym celu stworzył towarzystwo akcyjne, które wedle jego przypuszczeń obliczeń miało przynieść akcjonariuszom 120 proc. dywidendy.

W Anglii znalazło się dość amatorów, którzy zarzyszkowali znaczne kapitały, więc przemysłnictwo alkoholu odbywało się na wielką skalę.

Hartwellowi sprzyjało szczęście.

Sześć razy udało mu się przezwieść do Stanów Zjednoczonych całą flotę okrętów naładowanych alkoholem, wreszcie po raz siódmy powinięła mu się noga i okręty jego zostały schwytane przez władze amerykańskie.

Pod wrażeniem tego ciosu Hartwell wyjechał z Londynu, wysyłając zawiadomienie do akcjonariuszów, iż przedsiębiorstwo zbankrutowało, albowiem cały kapitał zaangażowany był w schwytanej kontrabandzie.

SŁONIE WYMIERAJĄ trawione niezbadaną zarazą

Władze kolonialne francuskie zauważyły w ostatnich dwu latach ogromny ubytek słoni w Afryce.

Jakaś nieznaną bliżej zarazą zdziesiątkowała pożyteczne te zwierzęta, a w lasach zauważyć było można często

rozkładające się zwłoki słoni.

Wszelkie próby zaradzenia złemu, nie odnosiły skutku.

Przyczyną zarazy jest, zdaje się, zakażona woda wielu źródeł afrykańskich, albowiem zauważono, iż słonie domowe po napiciu się wody z niektórych strumieni zapadały na chorobę zblizoną w swych objawach

do tyfusu.

W niektórych miejscowościach przeprowadzono dezynfekcję źródeł, ale czy uda się zniszczyć bakteryjne chorobotwórcze, jest rzeczą bardzo wątpliwą. Celem ochrony zabroniono pod bardzo surowymi karami

polowania na słonie

Za upolowanie tego zwierzęcia grozi więzienie aż do trzech lat.

PODŁOGI Z PAPIERU NOWY WYNALEZEK AMERYKAŃSKI

Przy budowie nowych domów w Ameryce wchodzi w życie wynalazek niedawno opatentowany, a mianowicie

podłogi z papieru.

Podłogi takie okazały się znacznie praktyczniejsze, niż z drzewa, albowiem nie posiadają szpar, gdzie się gromadzi kurz i śmiecie — gdzie wylega się wszelkiego rodzaju bakterie.

Podłoga nowego wynalazku robi się z masy papierowej do której dla większej spoiwości dodaje się trochę cementu.

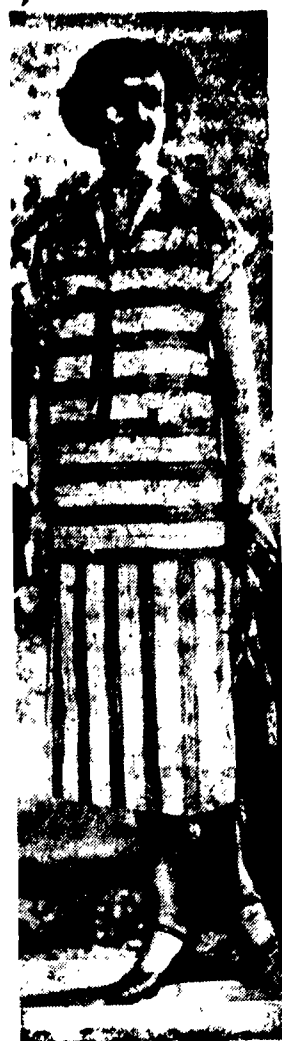
Nowy wynalazek jest siedemnaście razy tańszy od posadzek i z łatwością daje się obmywać z brudu.

Słynny atleta holenderski Vanderveer



VANDERVEER
przy porannym treningu.

Moda włosanna



GIGANTYCZNA SZTAFETA

Kurjer sportowy

Morawska Slavla w Warszawie

WARSZAWA 15.V.

Jutro zobaczymy w parku Solskiego słynną drużynę czeskosłowacką „Morawska Slavla” z Brna morawskiego. Goście zmierzają się w sobotę z „Warszawianką”, w niedzielę zaś z „Polonią”.

Oba spotkania poruszyły całą stolicę i będą niezawodnie atrakcją sezonu. Drużyny warszawskie z powodu osłabionego składu, z którego najlepszych graczy oddają do teamu reprezentacyjnego, z trudem stawiać będą czoło naporowi Czechów.

Ostatnie wyniki morawian świadczą, że gość nasz reprezentuje wysoką klasę i w obu wypadkach będzie chciał zejść z boiska jako zwycięzca.

Ostatnio „Morawska Slavla” grała z słynną „Wienną”, znana także w Warszawie i uzyskała wynik remisowy 1 : 1.

„Warszawianka” przez zwycięstwo nad „Amatorskim” wykazała, że gdy chce, potrafi walczyć. Czy i tym razem zdobędzie się na siłę i ambicję bojową — zobaczymy jutro.

„Polonia” osłabiona również ubytkiem graczy reprezentacyjnych, poturbowanych w Toruniu, dać będzie musiała z siebie wszystko, by bronić honoru stolicy i jej mistrza. Wspierać ją w tem będzie publiczność wraz z „Królową Pracy”, którą „Polonia” — jak to donieśliśmy wczoraj — zaprosiła na niedzielne spotkanie. Zaproszenie to wysłałmy Jej do miejscowości podmiejskiej, gdzie Królowa chwilowo przebywa.

Słowo i czyn.

Rok temu „Dziennik Białostocki” poruszał sprawę budowy szkoły, zawiązał się Komitet budowy, który zajął się sprawą nadbudowy szkoły im. Stanisława Konarskiego.

W maju, roku ubiegłego, urządził zabawę na szkołę w ogrodzie miejskim, z funduszu z niej zebrane, dały możliwość zaczącia budowy. Praca była prowadzona intensywnie, tak, że już szkoła jest na ukończeniu. Będzie to niewątpliwie jeden z najlepszych budynków

szkolnych, skanalizowany, słoneczny, w doskonałym położeniu.

Lecz pieniądze jeszcze potrzeba, a więc zwracamy się do ofiarnego społeczeństwa w Białymstoku, ażeby tłumnie przybyli na zabawę do Ogrodu Miejskiego w niedzielę 17 maja o 4 pp.

Niechaj nikogo tam nie brakuje, kto istotnie pragnie oświaty, czyli słowa zgodne są z czynami.

J. K.

IV Zjazd Felczerów Województwa Białostockiego.

Zarząd Związku Felczerów Województwa Białostockiego przypomina za pośrednictwem naszym o mającym się odbyć w dalszym czasie Zjeździe fel-

czarów.

Zjazd odbędzie się w lokalu Związku przy ul. Pałacowej 4, o godzinie 12 w poł.

Jutrzejszy numer poniedziałkowy poda na 3-ciej stronie obszernie informacje i wywiady o działalności Związku Inwalidów w Białymstoku a pozatem obfity materiał aktualny.

Wiadomości białostockie w kilku wierszach.

(b) Kasa Skarbowa z dn 1 maja rb. załatwia interesantów codziennie w godz.: 8—12 i pół, a w soboty w godz.: 8—11 i pół.

Związek Hodowców Brodli. w Białymstoku zwołuje na jutro dn. 18 bm., na godz. 7 wiecz. do Magistratu (pokój 21) zebranie członków organizatorów.

Ujęcie bandy „handlarzy” fałszywymi kuponami sukna.

11 oszustów znalazło się pod kłosem.

Istną plagą Białegostoku stanowią oszuści, którzy natrętnie zatrzymują przechodniów i

narzucają kupno kawalców sukna,

tak zwanych raszek po 4 metry ewentualnie na garnitur męski za bardzo niską cenę, a kiedy

przechodzą zachęcony do kupna,

przystaje z tejże bandy oszuści, i niby kupujący kawalek sukna podbijają fikcyjnie cenę i w ten sposób

kupujący pada ofiarą na kilkanaście a nawet kilkudziesięć złotych.

Po zawarciu transakcji kłedy uszczęśliwiony z „taniego” kupna obywatel wraca do domu, przekonany, że

sukno najpodlejszego gatunku,

a przedewszystkiem niema umówionej miary.

Miedzy innymi od dłuższego czasu wpływały zażalenia od pasażerów przybywających pociągami z Białegostoku na dworzec kolejowy stacji Białystok, że

przy zbliżeniu ulicy Równoległej i Św. Rocha

grasuje banda oszustów.

Po otrzymaniu zażaleń kierownik V Komisariatu zarządził obławę, która dała plon niezwykle obfity.

Ujęto 11 oszustów,

a mianowicie: Altmanna Abrama syna Mendla (Kupiecka 45), Lejkina Szmula (Sukienna 5), Lichera Borucha syna Chaima (Wilcza 9), Rzepnika Dawida syna Zelka, (Kraszewskiego 10), Paltera Zyndela syna Owseja Bużniczna 3), Mincwicza Rubina syna Josefa (bez miejsca zamieszkania), Poznańskiego Mejerę syna Abramę (Warszawska 38), Damę Chaima syna Fiszela (Kulińskiego 10), Lanickiego Dawida syna Eli (Surażska 6), Zmiejko Wacława syna Agnieszki (Pałacowa 11) i Turleja Stanisława syna Józefa (bez miejsca zamieszkania).

Przy oszustach znalezione

fałszywe kupony materiałów. Sprytnymi „handlarzami” zapolekowała się Ekspozytura Urzędu Śledczego.



Starosta lustruje powiat Białostocki.

W celu zapoznania się ze stanem i potrzebami miast i wsi pow. Białostockiego, Staro-

sta p. Giedroyc rozpoczął osobiście lustrację powiatu według zgóry ułożonego planu. (b)

Próba rozstrzygnięcia ogólna kulturalnego w Białymstoku.

Zebrań organizacyjnych „Stowarzyszenia miłośników muzyki, pieśni i teatru” odbędzie się jutro w poniedziałek dn. 18 bm. o godz. 7 wiecz. w sali Rady Miejskiej.

Jeszcze jeden warsztat w ruchu

W dniu 15 bm. została uruchomiona farbarnia sztucznej wełny br. Sokólskich — S. ośa Żółtkowska 32. Do pracy przystąpiło 8 robotników.

Wyrodna matka zmiążdżyła główkę dziecka.

W dniu 10 maja b. r. rybacy na rzece Bugu zatrzymali trup noworodka płci żeńskiej ze zmiążdżoną główką i rozszarpanymi nosem i ustami, bez ubrania, pływający od strony Małkinki w kierunku Wyszkowa. Po przeprowadzonym dochodzeniu ustalono, iż matką powyższego dziecka jest Kańkowska Aleksandra, lat 25, wdowa zamieszkała w mieście Broku, która do winy się przyznała. Trup dziecka przesłano do Szpitala Powiatowego w Ostrowiu. (b)

Ofiara nieostrożnej kąpieli.

W dn. 13 bm. o g. 17 w kanale twierdzy Osowiec, w czasie kąpieli utonął czeregowiec 9 p. strzelc. konn. Łuszyński Lucjan. Dochodzenie prowadzi Żandarmerja.

APOLLO
NIEODWOLALNIE
PORAZ
OSTATNI

Pierwszy SOWIECKI film na ekranach Polskich.

Wytwórnia „SEWZAPKINO” w Petersburgu.

ALEKSANDER II

(Z tajemnic Piotro-Pawłowskiej twierdzy)

Dramat w 7-miu aktach z krwawych dni caratu, osnuty na tle prawdziwych dokumentów historycznych.

Główne postacie dramatu:

Car Aleksander II
Car Aleksander III

Mr. Murawjow (Wieszczel)
Ks. Dolgonki

Mr. Szwałow
Ks. Gagarin

oraz
rewolucjonści
anarchiści

Bryniewiecki
Zofia Perowska

S. Nierajew
Al. Herzen i inni

Petersburg, BASTYLJA Piotro-Pawłowska, „Zimnyj pałac” „Carskoje Sioło” Peterhof, „Ermitaż”
Autentyczne mundury, erdery, ubiory i zaprzęgi. Wierność tła w najdrobniejszych szczegółach.

WSZĘDNIOWO ZNANY
krem CAZIMI
METAMORPHOSA

JEDYNE UŻYTKOWANIE
KOBIECY
CALZONI
NIEZAPRZECZENIE
NATURALNIE USUNA
PIĘGI, WAGRY,
PLAMY,
OBORZELIZNE,
ZMARSZCZKI I INNE BRZAKI
CERY.

Do NABYCIA we WSZYSTKICH
PERFUMERJACH, APTEKACH I
SKŁADACH APTECZNYCH

Do 300 złotych
miesięcznie

łatwo zarabiać może każdy w swojej
okolicy i zapisać sobie stały do
chód, sprzedając artykułów pierw-
szej potrzeby.

Instrukcje, cenniki, wzory i warunki
wyłącznie niezawodnie po otrzymaniu
w liście poleconym

JEDNEGO ZŁOTEGO.

Adresować: 405
Handlowa Centrala Zaspokojenia
Warszawa, ul. Długa 25 m. 30.

Bryczki Powozy — Wozy
kółka gumowe,
bandaże do kół gumowych i t.p.

Szydłowieckiej Fabryki Bryczek
w Szydłowiecu

BRACIA WÓGRZECCY
stałe na składzie posiada po
cenach fabrycznych.

Biurowo Rolniczo-Techniczne
Inż. St. Nawakowski
Sp. z ogr. odp.
w BIAŁYMSTOKU 407
ul. Rynek Stary 10.

Składy Maszyn i Narzędzi Rolniczych.

Bez się i wahać! Umysł,
osiągnięty kapital, z którego czerpnąć
będziesz całą byt!

Kto pragnie iść naprzód, kto pragnie
lepszej przyszłości i stanowiska,
niechaj natychmiast zaga bezplatne
prospekta Powozowych Kursów
korespondencyjnych „MATERIA” Bra-
dów, Bródka 60. — Przygotowanie
do egzaminów z 4, 5 klas gimn. (na
szkole). Materia gimn. i semina. Opła-
ciowana. — Języki obce. Korzysta-
cie z doświadczenia fachowego,
pół czasu!

Metoda nasza ułatwia naukę szybko
i dokładnie bez opuszczania mie-
kania i przerwy w zajęciach. 405

Dr. M. KANIEL

Choroby wewnętrzne, skórne i
moczopłciowe.

Leczenie i przewodzenie
promieniami Rentgena.

Przyjmuje od godz. 10—12 i 5—7 wiecz.
Kobiety i dzieci od godz. 4—6 pp.
Białystok, ul. Stenkiwicz 37.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby wewnętrzne, skórne i
moczopłciowe.

Przyjmuje od godz. 3 do 8 w.
Kobiety od 4—6 i 5—7 pp.
w siedzibie i w domu od 11—1 pp. (od 4—6 pp.)
ul. Stenkiwicz 26/14, II piętro (m. 37).

„MODERN” Kasa: 5 pp.
Początek: 6 wiecz.

Dziś! Chłuby zagranicznych ekranów

POLA NEGRI HARRY LIEDTKE

Erpede Nissen, Albert Bassermann, Ernest Lubitz Paul Weenenor

w potężnym 8-mio aktowym wschodnim dramacie

SUMURUN

Wspaniała wystawa — Kolosalny przepych

nadzwyczajna gra największych sił ekranowych i niepospo-
lita treść powyższego filmu złożyły się na to, że wzrok
widza zostaje przykuty do ekranu, przez cały czas de-
monstrowania tego dramatu.

Ceny od 1 złotego.

Wgubiono prawo
Województwo Bia-
łostockie za № 110
— na imię Herma-
skiej wyd. przez
na Korkucia zam.
w m. Zabłudowie
przy ul. Grodzien-

OGŁOSZENIE

W dniu 19 maja b. r. o
godz. 10 rano odbędzie się
licytacja ogrodów
owocowych

znajdujących się: przy II Ko-
misariacie P.P. (ul. Koszyko-
wa 2) i III Komisariacie P. P.
(ul. Mickiewicza 21).

Ogrody oglądać można
codziennie. 402

lekarsko-dentysta
P. P. CICHONSKI

Pałacowa 4, tel. 19.
Leczenie, plombowanie, złote
i kauczukowe wstawki. 1448

Dr. NEUMARK

Choroby wewnętrzne, skórne i
moczopłciowe

Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—8 połudn.
Białystok, ul. Kulińskiego 11 (ul. Niemiejska)

Wyd. przez Staros-
two Białostockie.
Imię Rochli Topol-
skiej zam. przy ul.
Zydowskiej 16.
408

Wgubiono kartę
powołania wyd.
w m. Sokółce przez
P.K.U. na imię Jana
Pawłowskiego
(rocz. 1893 zam.
we wsi Niemiejszy
pow. Sokółskiego
gm. Kuźnicki. 490

W majtku do wy-
najęcia pokoje
z utrzymaniem
Elektryczna 2. Go-
spodarz. 470

Wgubiono paszport
zagraniczny